

MACIEJ SOBIERAJ
Lublin

POTOMSTWO JANA I MARII KAZIMIERY SOBIESKICH W ŚWIELE ŹRÓDEŁ ZAKONNYCH

Ustalenie właściwej i bezbłędnej genealogii Jana III jest niezmiernie trudne. Dotyczy to tak jego antenatów w XV i XVI w., jak i potomstwa samego króla. Informacje, które spotykamy w źródłach typu genealogicznego, narracyjnego czy aktowego, są często sprzeczne i nie pozwalają na zestawienie pełnego drzewa genealogicznego królewskiej rodziny. Powiązania krewniackie pomiędzy członkami rodu Sobieskich możemy uchwycić na dobre dopiero od poł. XVII w. Najpełniejsze i najdokładniejsze, jak do tej pory, drzewo genealogiczne króla ukazał T. Korzon w swojej rozprawie o Sobieskim¹. Późniejsza literatura w mniejszej lub większej mierze opierała się na jego ustaleniach².

Wydawać by się mogło, że dokładne określenie liczby dzieci Jana III nie powinno nastrożać już większych trudności ze względu na obfitość materiałów źródłowych z tak cenną przecież korespondencją Sobieskiego, zwłaszcza z Marią Kazimiērą. Nie jest to jednak takie proste, zwłaszcza że informacje także i tutaj są sprzeczne i niepełne. Duża liczba dzieci urodzonych przez małżonkę Sobieskiego zawsze sprawiała genealogom największy kłopot; większość bowiem z nich zmarło w niemowlęctwie albo rodziły się już martwe. Znamy jedynie dokładnie curriculum vitae czworga dzieci Sobieskich żyjących najdłużej: Jakuba, Teresy, Konstantego i Aleksandra.

Ustalenia nasze korygują informacje, które podał Korzon, ostatnio także A. Kersten w biogramie Marii Kazimiery oraz M. Komaczyński w biografii królowej³, a w niektórych wypadkach uzupełniają je. Wykorzystano tu głównie źródła zakonne drukowane i rękopiśmienne, z których oprócz Komaczyńskiego nikt inny dotąd nie czerpał informacji.

Maria Kazimiera, poślubiając formalnie Sobieskiego 5 VII 1665 r., była matką czworga dzieci urodzonych ze związku z Janem Zamoyskim (koniec kwietnia 1658 r.

¹ *Dola i niedola Jana Sobieskiego. 1629-1674*, t. I-III, Kraków 1898. Ważny jest szczególnie do naszych ustaleń dodatek o rodowodach w t. I i tablice genealogiczne w t. III.

² W. Dworzaczek, *Genealogia*, Wrocław 1959; Z. Wójcik, *Jan Sobieski*, Warszawa 1983; O. Forst de Battaglia, *Jan Sobieski - król Polski*, Warszawa 1983; M. Komaczyński, *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska królowa Polski 1641-1716*, Kraków 1983.

³ *Polski słownik biograficzny*, t. XIX, Wrocław 1975, s. 637-644; Komaczyński, op. cit.

– córka Ludwika Maria, zmarła po miesiącu; początek 1660 – poroniony synek; 45 XII 1660 r. – córka Katarzyna, zmarła w grudniu 1662 r.; 1664 – kolejna córka, zmarła wkrótce)⁴, nieżyjących już w momencie ponownych zaślubin z ówczesnym chorążym koronnym, a faktycznie już marszałkiem.

Pierworodnym synem Jana i Marii Kazimiery Sobieskich był Jakub Ludwik urodzony 2 XI 1667 r., najdłużej żyjący potomek przyszłego króla. Komplikacje w dacie zaczynają się przy następnych narodzinach. Jeszcze przy narodzonych 10 V 1669 r. bliźniętach nie ma żadnych wątpliwości, gdyż urodziły się martwe; podobnie, jak w wypadku następnego dziecka sprawa jest jasna, aczkolwiek nie znamy dokładnych dat narodzin i śmierci. Rozwiązanie nastąpiło bowiem przedwcześnie, na pewno jednak przed 7 XI 1670 r.⁵ Dziecko to po niedługim czasie (?) zmarło. Autorzy cytowanych opracowań przy następnych dwojgu dzieciach podają tylko daty urodzin i ogólną informację, że żyło, np. kilka lat⁶. Niestety, nie wiemy ile. Korzon nie podaje dat śmierci, a Kersten tylko orientacyjne⁷.

W nie wykorzystanej jeszcze pod tym kątem – poza Komasyńskim – kronice karmelitanek warszawskich zanotowano pod rokiem 1676 fakt wmurowania w ścianę kościoła wnętrzości dwóch córek Jana III i Marii Kazimiery. Uroczystość ta miała się odbyć za przełożenia matki Mariancyli (Frazerówny) od św. Józefa⁸. Nasuwa się więc pytanie, które z dzieci Sobieskich zmarły w tym właśnie roku. Do roku 1676 urodziło im się, według tabeli Korzona, ośmioro dzieci. Żyć mogło tylko pięcioro. Na pewno był to Jakub (ur. 1667) i Teresa Kunegunda (ur. 1676). Pozostało więc troje dzieci. Jeśli chodzi o jedno z nich, to nie dysponujemy żadnymi innymi danymi w literaturze przedmiotu oprócz informacji w tablicy Korzona, że przyszło ono na świat i zmarło w 1674 r. Kersten nic nie wspomina o tym dziecku, podobnie Komasyński. Po wyeliminowaniu tego dziecka z naszych ustaleń pozostaje nam już dwoje. W kronice zakonnej zanotowano fakt zamurowania wnętrzości dwóch córek, przy czym nadmieniono, że jedna z dziewczynek w chwili śmierci miała kilka lat i była nad wiek roztropna, gdyż potrafiła udzielać jasnych „wypowiedzi”⁹. Informacje te odnosiły się zapewne do starszej córki – Adelajdy „Berbiluny”, urodzonej w październiku 1672 r.¹⁰, mającej w chwili

⁴ Komasyński, op. cit., s. 31–33.

⁵ Sobieski w liście do żony, datowanym w Jaworowie 1 I 1671 r. pisze, że dostał od niej list z 7 XI 1670 r. „[...] który to miał być pierwszy po złączeniu”, zob. J. Sobieski, *Listy do Marysieńki*, wyd. L. Kukulski, Warszawa 1970 s. 354.

⁶ Kersten, op. cit., s. 640; Korzon, op. cit., tab. VIII.

⁷ Kersten, (op. cit., s. 640) córeczce urodzonej 15 X 1672 r. daje kilka lat, natomiast urodzonej 18 X 1673 r. datę zgonu ustala na koniec 1675 r. Dzieci te występują pod francuskimi przydomkami: najczęściej „Barbelun” i „Menonka”. L. Kukulski, który opracował ostatnie wydanie listów Sobieskiego, przy Barbelinie podaje przybliżoną datę zgonu „po 1676”, natomiast przy Menonce koniec 1675 r., zob. Sobieski, *Listy*, s. 638 (indeks). Autor popełnił jednak błąd, gdyż uznał zwrot Sobieskiego: „Dzieci całuję i pozdrawiam”, występujący w listach po miesiącu lutym 1676 r., jako odnoszący się również do „Barbilunki”. Dotyczył on jednak tylko Jakuba i Teresy Kunegundy urodzonej 4 III 1676 r.

⁸ *Klasztory karmelitanek bosych w Polsce, na Litwie i Rusi...* [t. II], Lwów-Warszawa, opr. R. Kalinowski, Kraków 1901, s. 76–77.

⁹ Tamże, s. 77.

¹⁰ Korzon w swoim dodatku o rodowodach (op. cit., s. 581) pisze o dwóch listach Sobieskiego z roku 1673 skierowanych do Radziwiłła. W pierwszym z nich, z 23 III, Sobieski przesyła ukłony „od żony z chłopcem”, a w

śmierci przeszło 4 lata. Wszystko byłoby jasne, gdyby nie to, że młodsza z sióstr, „Menonka”, też wcześniej zmarła, w świetle źródła o charakterze sepulchralnym okazała się także nad wiek mądrą dziewczynką.

W kościele kolegiackim w Żółkwi, będącym miejscem wiecznego spoczynku hetmana w. kor. Stanisława Żółkiewskiego, jego żony Reginy z Herburtów oraz córki Zofii wraz z mężem Janem Daniłowiczem, postawiono grobowiec Jakubowi Sobieskiemu, kasztelanowi krakowskiemu. Na grobowcu umieszczono epitafium, które w końcowej partii zawiera bardzo interesujące szczegóły dla poruszanej wyżej problematyki. Napisano tam mianowicie, że wraz z doczesnymi szczątkami Jakuba spoczywają tu także prochy jego wnuczki urodzonej „[...] quae a pucis in auditam a saeculo Patris sui ad Chotimum victoriam diebus nata”¹¹. Jak wiemy, bitwa pod Chocimiem stoczona została 11 XI 1673 r., a urodziny córki – „Menonki” – nastąpiły 18 października tegoż roku¹²; ta część informacji z żółkiewskiego epitafium jest więc prawdziwa. W następnym zdaniu wyrytym na nagrobku znajdujemy wiadomość o przybliżonej dacie zgonu: „[...] et vita simul circa ipsum et coronationis tempus defuncta”¹³. Koronacja Sobieskiego odbyła się 2 II 1676 r., a więc dwa miesiące po dacie zgonu córki (7 XII 1675)¹⁴. Epitafium Jakuba Sobieskiego kończą słowa odnoszące się do jego wnuczki „Regali Domui pulchritudines, super aetatem, ac super fide ingenii memoriam, simul altum dolorem reliquit”¹⁵. Fragment podnosi, podobnie jak wyżej wspomniana kronika w stosunku do Adelajdy, nieprzeciętny w odniesieniu do wieku rozwój umysłowy zmarłego dziecka.

O narodzinach najdłużej żyjącej z córek, Teresy Kunegundy, już pisałem. W rok po niej urodził się Aleksander (6 IX 1677). Data jego urodzin i śmierci nie budzi wątpliwości. Przy dwojgu następnych natomiast dzieciach, umieszczonych w tablicy genealogicznej Korzona, o których nie wspomina Kersten, nasuwają się znów wątpliwości. Sprawa urodzin nie znanego z imienia dziecka (13 XI 1678) i Benedykta (1 V 1679)¹⁶ znów wymaga wyjaśnień. Różnica bowiem między narodzinami tych dwojga dzieci wynosi tylko pięć miesięcy i siedemnaście dni. W

drugim, datowanym 24 XII, „z trojgiem dzieci”. Sądzę, że oba listy zawierają prawdziwe informacje, gdyż w lutym Sobieski i Maria Kazimiera mogli przebywać lub podróżować tylko z synem, sześciolletnim Jakubem; wigilię 1673 r. mogli natomiast spędzić z całą rodziną, a więc z pozostałymi dwoma córkami: kilkumiesięczną „Menonką” i nowo narodzoną (18 X) jej siostrzyczką „Berbiluną” pozostającymi raczej w miejscu swojego urodzenia.

¹¹ *Pamiętka odnowienia i poświęcenia kościoła żółkiewskiego dnia 12 IX 1867 zawierająca historię kościoła żółkiewskiego, kazania ...* Lwów 1868 s. 30. Historia kolegiaty i pamiętki znajdujące się w niej zostały opracowane przez W. Zawadzkiego w dodatku do „Gazety Lwowskiej” z r. 1868, a w cytowanym wydaniu przedrukowane w całości.

¹² Komaszynski w dwóch swoich monografiach, poświęconych Marii Kazimierze Sobieskiej i jej córce Teresie Kunegundzie, podaje dwie sprzeczne informacje, dotyczące córek Sobieskich – „Menonki” i „Berbiluny”. W biografii Teresy Kunegundy czytamy, że „W październiku 1672 przychodzi na świat Berbiluna, a po roku Menonka (s. 7–8). W biografii królowej ten sam autor pisze natomiast, że Maria Kazimiera w Gniewie „powita tu córeczkę Menonkę” (s. 86). W starostwie gniewskim królowa przebywała w 1672 r. Która informacja jest więc prawdziwa? Śmierć „Menonki” w Żółkwi sugeruje, że to ona właśnie została pochowana w grobowcu swojego dziadka, do niej także odnoszą się końcowe partie epitafium.

¹³ *Pamiętka odnowienia*, s. 30.

¹⁴ M. Komaszynski, *Teresa Kunegunda Sobieska*, Warszawa 1982, s. 7.

¹⁵ *Pamiętka odnowienia*, s. 30.

¹⁶ Korzon ma jednak wątpliwości, daje bowiem znak zapytania przy tej dacie, podobnie zresztą jak w poprzednich wypadkach przy dzieciach z lat 1672, 1673, 1674, 1694.

takim układzie Benedykt musiałby być wcześniakiem, a utrzymanie go wówczas przy życiu było wykluczone. Korzon nie podaje daty śmierci, ale w takim przypadku jest ona przecież równoznaczna z momentem narodzin.

Dnia 1 V 1680 r. przychodzi na świat Konstanty Benedykt. Kersten wspominając o tym podaje, że Maria Kazimiera przy końcu tego roku była znów w ciąży¹⁷, nie pisze jednak o żadnym połogu, który musiałby przypaść na rok 1681, następne bowiem dziecko o imieniu Jan urodziło się w 1682 r. W tym przypadku różnica między poczęciem a narodzinami jest nazbyt duża, chyba że przeniesiemy narodziny Benedykta na 1 V 1681 r. W takiej sytuacji poczęcie mogłoby przypaść na miesiąc wrzesień 1680 r. Potwierdzałoby to informację Kerstena o ciąży królowej w jesienno-zimowych miesiącach 1680 r. Niestety daty zgonu Benedykta, przy takim przesunięciu narodzin, nie można bliżej ustalić¹⁸. Jest jednak jeszcze jedna możliwość. Gdyby zostawić datę urodzin Benedykta na dzień 1 V 1679 r. zakładając, że urodził się po normalnie przebytej ciąży, to poczęcie musiałoby nastąpić przy końcu lipca 1678 r. Przyjęcie takiego toku rozumowania wykluczałoby automatycznie dziecko urodzone rzekomo 13 XI 1678 r. A może Benedykt i Konstantyn Benedykt to te same dzieci, a Korzon pomylił tylko datę roczną, gdyż dzienna i miesięczna zgadzają się podobnie jak występowanie tego samego imienia, Benedykt, z tym że u Konstantego na drugim miejscu. Sądzymy, że pierwsza hipoteza i może trzecia są najbardziej wiarygodne.

W roku 1682 urodził się królewicz Jan, a zmarł już w 1685 r. Ceremonia pogrzebowa odbyła się 12 i 13 kwietnia¹⁹. W rękopisie kroniki klasztoru wizytek znaleziono pod rokiem 1684 następującą zapiskę: „[...] a cause que lon mettart dans muraille jaiquer la grand Auter le Coer dun petit Prince Royal fils du Jean Sobieski”²⁰. Wydaje się, że zakonnica przepisująca kronikę w 1771 r. mogła błędnie datować wmurowanie serca królewicza w ścianę kościoła, zgon bowiem jego nastąpił bez wątpienia w 1685 r.

Narodziny w roku 1694 (20 XII) „eine Prinzessin”, jak podaje kalendarz lipski²¹, były raczej wykluczone, ponieważ – jak możemy się zorientować ze sprawozdań K. Sarneckiego kierowanych do Stanisława Karola Radziwiłła, którego informował o codziennych sprawach życia dworskiego²² – ani razu w ciągu całego 1694 r. nie przesłał swemu panu informacji o ciąży lub rozwiązaniu. Sama data budzi już poważne wątpliwości. W momencie bowiem rzekomego zajścia w ciążę Maria Kazimiera miała 53, a Jan III 65 lat i był już poważnie schorowanym człowiekiem²³.

¹⁷ Kersten, op. cit., s. 641.

¹⁸ Na pewno nie przeżył 1690 r., ponieważ – jak pisze w swoim *Dzienniku podróży do Polski Jan Chrzyciel Faggiuoli* – w r. 1690 Sobiescy mieli tylko czworo żyjących dzieci (cyt. za: Korzon, op. cit., s. 582).

¹⁹ Korzon (op. cit., t. I, s. 581–582) opiera się na rękopiśmiennym dziariuszu sejmowym z r. 1685.

²⁰ Relation de Cequi sest pafse deplus remarquable depuis le Conucercement de la Foundation [...] jusqua Cette presente Anne 1771 s. 33 (jest to rękopiśmienna kronika znajdująca się w klasztorze wizytek warszawskich).

²¹ Korzon, op. cit., s. 582.

²² K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, Wrocław 1958, passim.

²³ Ostatnio M. Rożek (*Wiedeńskie dziękczynienie*, „Tygodnik Powszechny” 37:1983, nr 37, s. 9) pisze – za pracą *Benedyktynki od Nieustającej Adoracji w Warszawie (1688–1938)*, opr. O. Rostworowski, Warszawa 1938 – że Sobieski pogrzebał u sakramentek w 1696 r. dwuletniego synka. Rostworowski oparł się na kronice klasztornej,

Reasumując można przyjąć, że Sobieski i Maria Kazimiera mieli ze sobą na pewno 11 dzieci, a dodając jeszcze dwoje lub troje, co do których są jednak duże wątpliwości, liczba ta zamknie się 13. lub 14. potomkami, z których tylko czworo żyło dłużej niż 20 lat. Korygowałoby to ustalenia Korzona, który doliczył się 14 dzieci, mając jednak zastrzeżenia w 4 przypadkach, oraz Kerstena, który ustalił liczbę dzieci pary królewskiej na 10, a także Komasyńskiego, który w najnowszej biografii królowej wspominał o siedemnastokrotnych rozwiązaniach Marii Kazimierzy, ale w 4 pierwszych przypadkach były one w małżeństwie z Janem Zamoy-skim. Niestety, poza tym stwierdzeniem tylko w kilku przypadkach autor ten wspominał o dzieciach przychodzących na świat ze związku z Janem Sobieskim.

*Zestawienie genealogiczne dzieci Jana III wg T. Korzona**

Jakub Ludwik
ur. 2 XI 1667
zm. 19 XII 1739 [błąd – 1737]

Aleksander
ur. 6 IX 1677
zm. 19 XI 1714

Bliźnięta
ur. 10 V 1669
nieżywe

(?) ur. 13 XI 1678

ur. 1670

Benedykt
ur. 1 V 1679

(?) ur. X 1672

Konstanty
ur. 1 V 1680
zm. 22 VI 1737 [błąd – 1726]

(?) ur. 18 X 1673

Jan
ur. 1682
zm. 1685

(?) ur. 1674
zm. 1674

Teresa Kunegunda
ur. 4 III 1676
zm. 1730

(?) ur. 20 XII 1694

* Znak zapytania oznacza, że Korzon nie był pewny tej informacji.

Zestawienie genealogiczne dzieci Jana III wg autora artykułu

Jakub Ludwik
ur. 2 XI 1667
zm. 19 XII 1737

Teresa
ur. pocz. XI 1670
zm. koniec XI 1670

do której nie możemy już sięgnąć dla zweryfikowania tej informacji, gdyż całe archiwum sakramentek warszawskich uległo, wraz z klasztorem, zniszczeniu w 1944 r.

Bliźnięta ur. 10 V 1669 nieżywe	Adelajda „Berbilune” ur. w X 1672 zm. 10 II 1677
Teresa Kunegunda ur. 4 III 1676 zm. 10 III 1730	Konstantyn Benedykt ur. 1 V 1680 zm. 22 VI 1726
Aleksander ur. 6 IX 1677 zm. 19 XI 1714	Benedykt ur. 1 V 1681 zm. przed 1690
„Menonka” ur. 18 X 1673 zm. 7 XII 1675	Jan ur. 1682 zm. poch. 12 IV 1685

DIE NACHKOMMEN VON JAN UND MARIA KAZIMIERA SOBIESKI
IM LICHT DER KLÖSTERLICHEN DOKUMENTE

Zusammenfassung

Die Feststellung der eigentlichen Zahl der Kinder von König Jan III. Sobieski und Maria Kazimiera bereitet allerhand Schwierigkeiten, insbesondere weil die meisten von ihnen in sehr frühem Alter starben. Natürlich gibt es zu diesem Thema verschiedene Hinweise in den Quellen, aber meist sind sie nicht sehr präzise. Auch die bisher erschienene Literatur konnte diese Frage noch nicht definitiv entscheiden. Im Artikel wurden fast alle zugänglichen genealogischen Informationen zusammengetragen sowie andere bisher unbekannte Ordensquellen benutzt, die die bereits existierenden Informationen über einige der königlichen Kinder näher präzisieren. Nach der Zusammentragung all dieser Angaben konnte festgestellt werden, dass der König und Maria Kazimiera mit völliger Gewissheit 11 Kinder besaßen; zwei oder drei weitere lassen grosse Zweifel entstehen. Den Artikel beschliessen zwei genealogische Tabellen, deren erste die von Korzon angefertigte Zusammenstellung angibt, während die zweite den Vorschlag des Autors dieses Beitrags nach seiner kritischen Analyse der bisherigen Literatur und der Quellen ausmacht.

Übersetzung: *Herbert Ulrich*